Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 31. Rzeszów, dnia 31 lipca 1932 Rok V.

Cena numeru 10 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę „Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego			Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.	Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P K. O. Nr. 408 116 — Telefon Nr 17
	Zwykłe . . . . 10 gr.	Nadesłane . . . 30 gr.		
	Na 1 stronie . . . 30 gr.	W kronice . . . 30 gr.		
	W tekście (2 i 3 str.) 25 gr.	Drobne za słowo . 10 gr.		

Z akcji B. B. W. R. w powiecie rzeszowskim.

W dniu 21 lipca b. r. przyjechał do gminy Piątkowej obok Błażowej, poseł Ziemi rzeszowskiej p. Sieradzki. Celem przyjazdu było zapoznanie się z pracami budowy drogi. Światli obywatele skorzystali z pobytu posła, natychmiast zwołali Koło młodzieży, na które zaprosili posła Sieradzkiego.

Poseł Sieradzki wygłosił do licznie zebranych uczestników referat „Cele i zadania młodzieży ludowej i jej stosunek do Państwa".

Po referacie starsi gospodarze zwrócili się do pana posła, by objaśnił ich o sprawach gospodarczych Państwa i o ogólno państwowych, do czego stosując się p. poseł omówił cały szereg problemów chwili obecnej, poczem wywiązała się interesująca dyskusja.

Zebranie trwało od godz. 21 do 23 wieczór. Zaznaczyć należy, że jakkolwiek gmina Piątkowa jest oddalona o 29 klm. od Rzeszowa to jednak praca kulturalna posuwa się stale naprzód dzięki kierownikowi szkoły i innym światłym obywatelom. Należy nadmienić, że w toku jest budowa drogi a w najbliższym czasie światli obywatele zamyślają rozpocząć budowę domu ludowego pod egidą Koła młodzieży ludowej.

NADESŁANE

156, 1—1

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu Henrykowi Weinbachowi właścicielowi zakładu techniczno - dentystycznego w Rzeszowie ul. Mickiewicza, składam gorące podziękowanie za nadwyraz solidnie i nadzwyczaj precezyjnie wykonane uzębienie, tudzież za pełne cierpliwości postępowania przy leczeniu. *Zofja Porębska.*

KRONIKA

Wędrowny obóz kolarski szkół średnich D. O. K. X. Przemyśl przybył do Rzeszowa w grupie kilkunastu kolarzy, przebywszy trasę Przemyśl, Chyrów, Rymanów, Jasło, Gorlice, Krynica, Szczawnica, Nowy Targ, Zakopane, Kraków, Rzeszów, a stąd do Przemyśla, okrągło 1.200 km. Sportowa wycieczka wy-

O zatruciach.

W dzisiejszych czasach, jak statystyka wykazuje, przypadki samobójstw przez otrucie są na porządku dziennym szczególnie w miesiącach letnich.

Jedni zażywają trucizny z powodu kryzysu finansowego, inni z powodu kryzysu sercowego. W związku z drugą formą kryzysu, przypadki otrucia zdarzają się więcej u kobiet jak u mężczyzn. Jest to dla nich najłatwiejszy sposób zerwania z tym światem.

To też na czasie jest podać poniżej parę słów o zatruciach, ale nie dla zachęty do popełniania samobójstw.

Dadzą się one podzielić na cztery grupy.

Do pierwszej należą zatrucia **przypadkowe**, które się zdarzają przez spożycie jadowitych roślin, zwierząt lub trucizn, przez pomyłki lekarskie, nieszczęśliwe wypadki, mordy itp.

Do drugiej prupy należą zatrucia **zawodowe**, spowodowane użyciem w pracy jadowitych materjałów, w nieodpowiednich warunkach (zła wentylacja, niedbalstwo robotników) a zdarzają się najczęściej u pracowników zajętych przy ołowiu, rtęci, arszeniku.

Do trzeciej grupy należą zatrucia **zwyczajowe lub nałogowe**, to jest takie, które używane przez osobę świadomie, wywołują stan odurzenia a więc tytoń, alkohol, opium morfina, kokaina i haszysz. Trucizny te posiadają taką cechę specjalną, że wytwarzają u nałogowych osobników niezwykłą odporność na dawki przewyższające dawki zwykłe, śmiertelne, albo że powodują z czasem t. z. głód trucizniany, jak nie może się z czasem obejść pijak bez wódki, morfinista nie może żyć bez morfiny.

Do czwartej grupy musimy zaliczyć, trucizny **pokarmowe**, wywołane przez zażycie zepsutych środków spożywczych (ryb, mięsa, owoców).

W następstwie zażycia jakiejś trucizny, powstają pewne **typowe** objawy jak mdłości, wymioty, zawroty głowy jeżeli dawki były małe, — jeżeli wielkie — to albo powodują śmierć natychmiastową albo powodują pewne zmiany chorobowe w organizmie sprowadzające po dłuższym lub krótszym czasie śmierć. Zależy to od gatunku trucizny, od ilości jej zażytej, od stanu zdrowia osobnika.

Często jednak trucizny wywołują objawy **nietypowe**, więc przeciwne aniżeli się spodziewano, nieraz wprost dziwne, odwrotne np. opium wywołuje u niektórych osób biegunkę podczas gdy z reguły powinno spowodować zaparcie stolca, — chinina która zawsze obniża gorączkę u niektórych osobników wywołuje podniesienie ciepłoty, a zamiast uspokojenia podrażnienie układu nerwowego.

Do nietypowych objawów zatrucia należy t. z. idjosynkrazja czyli wstręt do niektórych trucizn, albo środków obojętnych np. niektórzy ludzie dostają obrzęków skóry (pokrzywka) albo nawet groźnych obrzęków krtani po zażyciu raków, ślimaków, poziomek, malin itp. inni znowu po spożyciu wątroby dostają wymiotów, — albo co się często trafia, że niektóre osobniki już po zażyciu małej dawki morfiny są poważnie zatruci.

Ciekawym nietypowym objawem jest zjawisko przyzwyczajenia się do pewnych trucizn, polegające na tem, że pewna grupa ludzi wytrzymała się staje na dawki duże nawet trujące, tak że dawki trucizn zażywane przez nałogowców mogą przewyższać kilkanaście razy dawki śmiertelne dla przeciętnego człowieka, (morfina, kokaina) — a jeszcze ciekawszym staje się objaw swego rodzaju głodu w razie wstrzymania się od zażycia trucizny, do której się było przyzwyczajonym (morfiniści, alkohol.), głód taki w razie nagłej i zupełnej przerwy w zażywaniu powoduje ciężkie objawy chorobowe ze strony nerwów lub serca.

Na zakończenie dzisiejszego fejletonu chcę dodać parę ciekawych szczegółów odnośnie do swoistości działania niektórych trucizn; niektóre z nich działają odmiennie na człowieka a odmiennie na zwierzęta.

I tak pies i królik wytrzymują dawki morfiny 50 razy większe od dawki śmiertelnej dla człowieka.

Wielkie dawki nikotyny, ołowiu, zabójcze dla człowieka, są zupełnie obojętne dla kozy.

Jeż jest zupełnie obojętny na tak silną truciznę jaką jest kwas pruski, jad żmii lub kantarydyna.

Morfina, trucizna narkotyczna dla człowieka, wywołuje u psów, królików, koni i kotów zjawiska podniecenia nerwowego.

Ciekawą jest rzeczą, że dzieci nieraz giną od bardzo małej dawki morfiny, opium lub alkoholu, i że bruneci są wogóle odporniejsi na wszystkie trucizny od blondynów.

jechała z Przemyśla 7 bm. i przeciętnie robiła dziennie po 85 km. Jest to więc piękny wyczyn sportowy, połączony z tak pięknym celem jak krajoznawstwo, gdyż oprócz najważniejszych miejscowości wyżej wymienionych, wycieczka zwiedziła wiele innych miast i miasteczek.

W Rzeszowie wycieczka, oprowadzona przez p. kap. Magdziarza, zwiedziła w dniu 26 bm. kościół poreformacki, sąd, starostwo, kościół farny i klasztor OO. Bernardynów, wreszcie Magistrat. Przed ratuszem wycieczka wspólnie się fotografowała razem z burmistrzem miasta prez. Dr. Krogulskim, poczem ruszyła w dalszą drogę do Łańcuta.

Przygotowania w związku z odsłonięciem pomnika pułk. Lisa-Kuli. W związku z uroczystością odsłonięcia pomnika pułk. Lisa-Kuli Komisja kwaterunkowa rozpoczęła swą działalność w celu przygotowania kwater dla licznych gości, którzy na tą uroczystość do Rzeszowa zjadą. Ze względu na to, że oczekiwany jest przyjazd najwybitniejszych osobistości w państwie, przeto Komisja postanowiła się zwrócić z apelem do miejscowego społeczeństwa, by zechciało oddać na ten krótki czas do dyspozycji kwatery w miarę możności bezpłatnie, ewentualnie za wynagrodzeniem. Również odbyło się pierwsze posiedzenie w sprawie zaaprowizowania miasta w tym okresie.

Opróżniony fotel prezesa T. S. „Resovii“. Jak się dowiadujemy ma ustąpić p. inż. Tondera. O ile ta wiadomość nie jest przedwczesną byłaby wielka strata dla Towarzystwa. Miejsce jego zajmie prawdopodobnie nadzwyczaj energiczny i cieszący się ogólną sympatją u sportowców p. prokurator Łukawski.

Na Tablicę Marmurową w Sierocińcu św. Antoniego złożył 100 Zł Piotr Matyczyński nadradca, jako były uczeń gimnazjum rzeszowskiego.

Na Kaplicę św. Antoniego p. Zembrowski złożył 5 Zł. Z końcem tego tygodnia ukończona zostanie wspaniała Kaplica św. Antoniego. Zazwyczaj są po kościołach tylko ołtarze świętego Cudotwórcy. W Sierocińcu zbudowaliśmy Mu Kaplicę z okazji 700 letniego Jubileuszu.

Komitet.

Turniej tennisowy o mistrzostwo 17 pp. Z inicjatywy K. S. 17 pp. w dniach od 23 do 25 lipca odbył się turniej tennisowy o mistrzostwo klubu, a zarazem nieoficjalne mistrzostwo miasta Rzeszowa. Stronę techniczną turnieju przeprowadził nadzwyczaj sprawnie p. Dzerowicz. Po zaciętej i pięcio-setowej walce z p. Stafiejem, mistrzem klubu w singlach został p. Eisenberg S., z pań p. Rotterówna, wygrywając z łatwością z p. Höniżanką. Sprężysta organizacja zarządu klubu, takt i rzutkość poszczególnych jego członków daje gwarancję, że klub wojskowych utrzyma na długi czas hegemonję sportową wszystkich dziedzin na gruncie rzeszowskim.

Ze sportu. R e s o v i a p o 4 r o k u r o z g r y w e k o m i s t r z. k l. A L. Z. O. P. N. Tegoroczny start Resovii w mistrzostwach kl. „A“ wypadł naogół lepiej, aniżeli w latach ubiegłych. Bo mimo iż znalazła się w godnej asyście 4 najlepszych drużyn lwowskiej „A“ klasy (Polonja, Świteź, Lechja, Hasmonea) potrafiła po równorzędnych walkach wywalczyć 4 miejsce, tuż za ekstigową Lechją. Coprawda pozycja ta mogła zupełnie dobrze ulec przesunięciu o jedno a nawet dwa miejsca w górę, gdyby nie pech, jaki prześladował Rzeszowiaków przez cały czas trwania mistrzowskich rozgrywek. I tak tylko dzięki pechowi Rzeszowianie przegrywają zawody z Hasmoneą w Rzeszowie i Polonją w Pzemyślu, oraz walkowerem oddają punkty Świtezi wskutek pewnych niedociągnięć sekretarjatu. Skład drużyny naogół stały i nieulegający większym zmianom w czasie rozgrywek w zestawieniu następującem: Sanecki, Kuśtek, Pęcak, Hajdaś I., Rybowicz, Dyląg, (Zając) Hajdaś II., Cober, Kluz, Knutel, Fink, (Kotelnicki) tworzył całość naogół wyrównaną, bez wybitnie słabych punktów ale też i bez „gwiazd“ specjalnych. Twardość i nieustępliwość w walce — duże walory bojowe, słabsze wyszkolenie techniczne i taktyczne — mierna fizyczna kondycja i średnia dyspozycja strzałowa to cechy, które nosi na sobie wymieniony powyżej zespół.

Sanecki w bramce początkowo nie w formie — później na poziomie odznaczał się dużą ofiarnością i niezłą techniką chwytu, przy słabej orjentacji. Para obrońców Kuśtek i Pęcak stanowiła zaporę trudną do pokonania. Lepszy w tym sezonie Kuśtek, niepotrzebnie za dużo grał ostro. Pęcak jak zwykle spokojny i pewny. Pomoc znalazła swą ostoję na małym Hajdasiu I., który ofiarnością i sercem w walce — przerósł grubo swoich kolegów. Rybowicz nierówny czasami dobry — czasami zupełnie przeciętny. Dyląg i Zając bezwzględnie najsłabsi w drużynie. Atak naogół zgrany i miejscami sprawnie kombinujący o dużym animuszu bojowym przy słabszej orjentacji w sytuacjach podbramkowych i niedokładnym strzale, stanowił w całości piątkę wyrównaną bez specjalnych talentów.

Dziś już po mistrzostwach. Bez względu jak one dla rzeszowskiej drużyny wypadły stwierdzić należy, że drużyna naogół spełniła swe zadanie zadawalająco i może spokojnie bez obawy spojrzeć w lepszą sportową przyszłość.

Śmiertelna walka na noże przy ulicy Grottgera. Dwaj znani na terenie Rzeszowa „wspólnicy ludzkiego mienia“ wszczęli awanturę w stanie podchmielonym, w wyniku której jeden z nich, t. j. Chockuba Fr. został ugodzony nożem w serce, ponosząc śmierć na miejscu. Za sprawcą śmierci Lesiem J. zarządzono pościg.

Uwadze wyjeżdżających do Belgji, Francj i Anglji przez terytorjum rzeszy Niemiec. Akademickie Biuro Informacyjne prowadzone przez kierowników Akad. Biur w Warszawie, Plac Żelaznej Bramy Nr. 6/11, w związku z otrzymanem pismem z Konsulatu Niemieckiego w Warszawie, komunikuje, że osoby nie należące do Konsulatu Niem. w Warszawie, tranzytowych wiz niemieckich nie będą otrzymywać w Konsulacie w Warszawie.

Zdarzają się wypadki, że osoby wyjeżdżają z myślą otrzymania wizy tranzytowej na granicy niemieckiej, ostrzega się tą drogą, że osoby takowe są odsyłane do Polski, celem zaopatrzenia się w wizę tranzytową niem., narażając się tem samem na zbędne koszty kolejowe i możliwą utratę ważności paszportu zagr., który jest ważny tylko na jednorazowe przekroczenie granicy polskiej.

Biuro udziela wszelkich informacyj, dotyczących sprawy powyższej, oraz przeprowadza zapisy na wszystkie wyższe uczelnie w Europie i Poza Europą, nie wyłączając Ameryki, udzielając jednocześnie wyczerpujących informacyj, dotyczących tychże.

We wszelkich sprawach, związanych z wyjazdem za granicę należy się zwracać do Akademickiego Biura Informacyjnego w Warszawie, Plac Żelaznej Bramy Nr. 6/11 tel. 253/68.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45